

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 października 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powoda Z. R. kwotę 13.251,64 złotych tytułem ryczałtów za noclegi za okres od 18 marca 2013 roku do 30 sierpnia 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie o dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2); zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.053,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3) oraz nadał wyrokowi w punkcie 1. (pierwszym) rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.752,43 (pkt.4 ).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód Z. R. był zatrudniony u pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie od dnia 18 marca 2013 roku do dnia 30 sierpnia 2014 roku, na podstawie umowy z dnia 18 marca 2013 roku zawartej na czas określony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierowcy międzynarodowego cystern chemicznych. Umowa została rozwiązana na skutek wypowiedzenia zgodnego z art.30§1 pkt 2 k.p., w związku z przejściem na emeryturę. Początkowo powód otrzymywał wynagrodzenie miesięcznie w wysokości 1.600 zł, od 1 stycznia 2014 roku w wysokości 1.680 zł. Było to wynagrodzenie minimalne. Wynagrodzenie miesięczne powoda liczone jak ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło 2.752,43 zł.

Powód pracował w równoważnym systemie czasu pracy, w trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym. Pora nocna obejmowała godziny od 21.00 do 5.00 rano.

Z. R. wykonywał podróże służbowe na terenie Unii Europejskiej.

Powód nie świadczył pracy na terenie kraju, do pracy poza granicami kraju był dowożony autobusami. Zwyczajowo zaczynał pracę we Francji, tam też ją kończył.

Po powrocie do kraju, do domu, po zakończeniu podróży służbowych czekał na informację, kiedy będzie kolejna podróż. Powód otrzymywał diety w wysokości 42 euro niezależnie od miejsca docelowego podróży.

Od dnia 1 kwietnia 2010 roku w pozwanym zakładzie pracy obowiązywał Regulamin Wynagradzania (...), w którym §15 stanowił, iż pracownikom przysługują diety rozumiane, jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. W zakresie wysokości diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju regulamin zawierał odesłanie do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokości diet rozumianych, jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową poza granicami kraju określony został pierwotnie na łączną kwotę 38 euro za każdą dobę, z czego kwota 13 euro stanowiła pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, natomiast kwota 25 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Od dnia 28 czerwca 2011 roku funkcjonował u pozwanej Regulamin Pracy zgodnie, z którym pracownik jest odpowiedzialny materialnie za powierzony mu sprzęt, a w szczególności za pojazd wraz z wyposażeniem i przewożonym towarem (§15). Czasem pracy jest również czas, w którym pracownik pozostaje do dyspozycji pracodawcy na jego terenie lub w miejscu wyznaczonym do wykonania zadań, z wyłączeniem stanowiska kierowcy, dla którego obowiązuje regulacja odrębna (§17). Regulamin pracy wprowadzał dla kierowców równoważny czas pracy, przy czym czas pracy jednego kierowcy wynosił średnio 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin tygodniowo w trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym. Wymiar czasu pracy mógł zostać przedłużony, jednakże w jednej dobie nie

mógł przekroczyć 10 godzin. Wymiar czasu pracy przedłużony w poszczególnych dniach był równoważony skróconym czasem pracy w innych dniach lub dniami wolnymi od pracy w danym okresie rozliczeniowym (§22). Wydłużony lub skrócony czas pracy w poszczególnych dniach ustalał kierowca w porozumieniu z pracodawcą w taki sposób, aby realizowane przez kierowcę zadanie transportowe mogło być wykonane w ramach czasu pracy określonego przepisami prawa pracy oraz przy zachowaniu norm dotyczących okresów prowadzenia pojazdu, obowiązkowych przerw w jego prowadzeniu i okresów odpoczynku. Karta miesięczna czasu pracy pracownika zawierała szczegółowy rozkład czasu pracy z uwzględnieniem dni wolnych (§22). Czas dyżuru pełnionego przez pracownika poza normalnym czasem pracy w zakładzie pracy lub innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę nie wliczał się do czasu pracy, jeżeli podczas dyżuru pracownik nie wykonywał pracy. Za czas dyżuru przysługiwał pracownikowi czas wolny od pracy w wymiarze odpowiadającym długości dyżuru, a w razie braku możliwości udzielenia czasu wolnego – wynagrodzenie wynikające z osobistego zaszeregowania pracownika, określonego stawką miesięczną lub godzinową. Za czas dyżuru określonego w art.9 ust.2 i 3 ustawy o czasie pracy kierowców, kierowcy przysługiwało wynagrodzenie w wysokości połowy wynagrodzenia określonego wyżej (§21).

§25 Regulaminu Pracy stanowi, iż czasem podróży służbowej jest czas określony według przepisów wydanych przez Ministra Gospodarki i Pracy. Czas podróży służbowej nie stanowił automatycznie czasu pracy kierowcy. Za czas podróży służbowej przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej – diety, ryczałt za nocleg. Jednakże kierowcy nie przysługuje ryczałt za nocleg, przy skorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony jest w miejsce do spania.

W dniu 1 marca 2012 roku podpisano porozumienie z Komisją Zakładową (...), zgodnie z którym wysokość diet w podróżach zagranicznych od dnia 1 marca 2012 roku wynosiła 42 euro z tego: 14 euro na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia i 28 euro na pokrycie innych kosztów socjalnych.

Powód podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z Regulaminem Pracy oraz Regulaminem wynagradzania obowiązującym w pozwanej spółce.

U pozwanej działają związki zawodowe, które informowały pracowników o zmianie w zakresie rozliczania podróży służbowej. Każdorazowa zmiana dotycząca należności z tytułu podróży służbowej była ogłaszana przez pozwaną na tablicy ogłoszeń w P.. W dziale kadr i płac pozwanej dostępna również była kopia obowiązującego regulaminu, z którą każdy pracownik mógł się zapoznać będąc w siedzibie firmy.

Pojazdy pozwanej wyposażone były w cyfrowe tachografy, każdy kierowca posiadał imienną kartę kierowcy, na której odzwierciedlane były wszystkie wykonane czynności. Zapisy na karcie odbywały się automatycznie. W czasie zatrudnienia powód, nie zgłaszał zastrzeżeń do rozliczania jego czasu pracy.

Każdy kierowca zatrudniony u pozwanej miał obowiązek prowadzenia karty realizacji zadań, do której należało wpisywać godzinę przekroczenia granicy, czynności i dane związane z załadunkiem i rozładunkiem, tankowanie paliwa.

Delegacje u pozwanej były rozliczane w okresach miesięcznych. Powód nie zgłaszał zastrzeżeń do sposobu rozliczania delegacji.

Kierowcy posiadali informacje o tym, co obejmuje dieta wynikająca z regulaminu wynagradzania.

Osoby rozliczające delegacje szczegółowo je weryfikowały, tj. sprawdzały karty kierowcy z planem spedytorów. W razie wątpliwości rozliczenia można było porównać z danymi zawartymi na karcie tachografu.

Noclegi powód odbywał w kabinie samochodu. Nie było możliwości by odbywał noclegi w hotelu bądź motelu, bowiem zasadą było, iż kierowcy mają spać w kabinie. W wyjątkowych sytuacjach jak na przykład awaria samochodu, kierowca mógł spać w hotelu.

Pozwana posiadała bazy transportowe w 26 krajach. Na terenie Francji znajduje się około 85 baz. Każdy z kierowców dostawał książeczkę z wykazem baz, mapą i objaśnieniem, jaki zaplecze socjalne zawiera baza. W bazach N. D. (1) nie było miejsca odpoczynku, a jedynie zaplecze techniczne.

W okresie od 18 marca 2013 roku do 30 sierpnia 2014 roku powód otrzymał wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i czas dyżuru w następujących wysokościach:

- nadgodziny za I kwartał 2013 roku wynosiły - 24,75 zł
- nadgodziny za II kwartał 2013 roku wynosiły - 559,34 zł
- nadgodziny za III kwartał 2013 roku wynosiły – 2.756,63 zł
- premia za pracę w S. wynosiła – 200 zł
- premia za pracę w Ś. wynosiła – 1.000 zł
- nadgodziny za IV kwartał 2013 roku wynosiły – 2.333,96 zł
- nadgodziny za I kwartał 2014 roku wynosiły – 944,98 zł
- nadgodziny za II kwartał 2014 roku wynosiły – 2.560,97 zł
- nadgodziny za III kwartał 2014 roku wynosiły – 356,60 zł

Łączna kwota wypłaconych należności z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i godzin dyżurów wynosiła 10.737,23 zł

Należny powodowi ryczałt za nocleg z uwzględnieniem wysokości wypłaconego powodowi świadczenia z tytułu kosztów podróży służbowej, w skład którego wchodziły diety w wysokości diet z tytułu podróży służbowej na terenie kraju, to jest 30 złotych za dzień podróży wynosi: za marzec 2013 roku – 521,03 zł, za kwiecień 2013 roku - 292,28, za maj 2013 roku – 727,95 zł, za czerwiec 2013 roku – 521,35 zł, za lipiec 2013 roku – 878,19 zł, za sierpień 2013 roku – 933,23 zł, za wrzesień 2013 roku – 828,83 zł, za październik 2013 roku – 958,22 zł, za listopad 2013 roku – 722,68 zł, za grudzień 2013 roku – 1.005,05 zł, za styczeń 2014 roku – 907,85 zł, za luty 2014 roku – 279,85 zł, za marzec 2014 roku – 235,32 zł, za kwiecień 2014 roku – 880,71 zł, za maj 2014 roku – pozwana wypłaciła powodowi o 55 zł za dużo, za czerwiec 2014 roku – 1.004,87 zł, za lipiec 2014 roku – 1.001,63 zł, za sierpień 2014 roku – 1.607,60 zł.

Łącznie kwota należna powodowi z tytułu ryczałtów za nocleg i diet wynosi 13.251,64 zł.

Sąd Rejonowy odnosząc się do roszczenia o wypłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i godziny dyżurów oparł się w swoich ustaleniach na opinii biegłego, ewidencji czasu pracy, rozliczeniach czasu pracy i listach płac załączonych do akt sprawy na kartach 112-173 przez pozwaną ustalając, iż należności te zostały powodowi wypłacone w całości. Brak było podstaw do zaliczania „dyżurów” w postaci oczekiwania na polecenie i potwierdzenie wyjazdu z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie strona powodowa nie udokumentowała obowiązku wypłaty należności za ww. okres przez stronę pozwaną. Różnica w naliczeniu wynagrodzenia na pracę w godzinach nadliczbowych i dyżury wynika z rozbieżności czasu pracy złożonej przez powoda do akt z ewidencją czasu pracy skorygowaną przez pozwanego.

Sąd I instancji nie uwzględnił w tym zakresie zestawień złożonych przez powoda, gdyż zauważył w nich duże rozbieżności w zakresie godzin np. powód wskazał, iż w dniu 18 października 2013 roku rozpoczął pracę o godzinie 6:00, a zakończył ją o godzinie 16:15, przepracowując łącznie 10 godzin i 15 minut, tymczasem z ewidencji czasu pracy wynika, iż w tym dniu powód pracował od 14:46 do 16:12, co daje łącznie 1 godzinę i 30 minut. W dniu 24 października 2013 roku powód podał, iż rozpoczął pracę o godzinie 6:40, tymczasem w ewidencji czasu pracy została

wskazana godzina 8:26, w dniu 5 lipca powód wskazał w kalendarzu, iż zakończył pracę o godzinie 20:00, natomiast z ewidencji wynika, iż pracę zakończył o godzinie 20:43. Rozbieżności te zostały przez stronę pozwaną podniesione, jednakże powód nie odniósł się do nich w ogóle, nie podjął próby wyjaśnienia dlaczego w jego prywatnych zapiskach pojawia się tak wiele różnic. Sąd miał powyższe na względzie, jak i również fakt, iż powód otrzymywał wynagrodzenie na podstawie ewidencji czasu pracy sporządzonej przez pozwaną i nigdy wówczas nie negocjował tych obliczeń.

Sąd Rejonowy ustalając, iż wszelkie należności zostały powodowi wypłacone miał na względzie fakt, iż powód nie kwestionował opinii biegłego, co więcej to na jej podstawie domagał się wypłaty roszczenia, ponadto pozwana również w zakresie roszczenia powoda o wypłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i czas dyżuru opierała się na opinii biegłego.

Odnosnie zaś należności z tytułu ryczałtu za nocleg i diety pozwana kwestionowała opinię biegłego, wobec czego Sąd dopuścił jego uzupełniającą opinię. Pozwana ponownie zaprzeczyła ustaleniom dokonany przez biegłego i wniosła o wydanie opinii uzupełniającej ustnej. Sąd przychylając się do wniosku pozwanej dopuścił kolejną opinię biegłego - ustną. Na rozprawie w dniu 30 września 2016 roku biegły rozwił zdaniem Sądu wszelkie wątpliwości pozwanej w zakresie jakim dokonał obliczeń. Sąd nie znalazł zatem podstaw do zakwestionowania opinii biegłego, opinie są bardzo obszerne. Sąd uznał opinie biegłego za przydatne do dokonywania ustaleń w sprawie oraz umożliwiające wywodzenie z nich, w kontekście innych dowodów, dalszych twierdzeń mających wpływ na treść orzeczenia. Nadto Sąd stwierdził, że w zakresie powyższym opinia uzupełniająca wydana na ostatniej rozprawie nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła wątpliwości, zatem należało uznać ją za wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd Rejonowy nie dał wiary powodowi w zakresie w jakim twierdził, iż pracodawca nie wypłacił mu wszelkich należności z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych i za czas dyżuru. Powyższemu przeczą twierdzenia zawarte w opinii biegłego sporządzonej na podstawie dokumentacji załączonej przez pozwaną. Brak jest również podstaw do uznania iż pozwana odmawiała powodowi zapoznania z Regulaminem Wynagradzania. Za niezasadny Sąd uznał argument powoda, iż ze względu na trudną sytuację i konieczność podjęcia pracy nie prosił pracodawcy w chwili podpisywania umowy o okazanie Regulaminu Wynagradzania. Powód sam potwierdził na rozprawie w dniu 30 września 2016 roku, iż podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z Regulaminem, także biorąc pod uwagę zasady logiki i dbałość o własne interesy niewiarygodne w ocenie Sądu I instancji było twierdzenie, iż pozwana nie pozwoliła zapoznać się powodowi z Regulaminami, tym bardziej, iż stoi to w sprzeczności z zeznaniami świadków powołanych w sprawie. Świadkowie zgodnie wskazali, iż pozwana udostępniała Regulamin Pracy oraz Regulamin Wynagradzania na tablicy ogłoszeń w siedzibie spółki, a ponadto w dziale kadr i plac znajdowała się do wglądu kserokopia tych regulaminów.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie w zakresie roszczenia o ryczałty za noclegi w zagranicznej podróży służbowej. Odnosnie natomiast roszczeń o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i czas dyżuru powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy odnosząc się do dyspozycji art.151§1 k.p., art.151<sup>1</sup>§1 k.p., art.151<sup>2</sup> k.p. wskazał, że obowiązujący u pozwanej Regulamin Pracy wprowadzał dla kierowców równoważny czas pracy, przy czym czas pracy jednego kierowcy wynosi średnio 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin tygodniowo w trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym. §22 Regulaminu stanowił, iż wymiar czasu pracy może zostać przedłużony, jednakże w jednej dobie nie może przekroczyć 10 godzin. Wymiar czasu pracy przedłużony w poszczególnych dniach jest równoważony skróconym czasem pracy w innych dniach lub dniami wolnymi od pracy w danym okresie rozliczeniowym. Wydłużony lub skrócony czas pracy w poszczególnych dniach ustala kierowca w porozumieniu z pracodawcą w taki sposób, aby realizowane przez kierowcę zadanie transportowe mogło być wykonane w ramach czasu pracy określonego przepisami prawa pracy oraz przy zachowaniu norm dotyczących okresów prowadzenia pojazdu, obowiązkowych przerw w jego prowadzeniu i okresów odpoczynku.

Sąd I instancji nawiązując do treści art.6 i art.9 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (tekst jednolity Dz.U. z 2012 roku, poz.1155) oraz §21 Regulaminu Pracy obowiązującego u pozwanej stwierdził, że w pozwanej spółce w wypadku pracy przez powoda w godzinach nadliczbowych pracodawca udzielał mu czasu wolnego

od pracy w wymiarze 150% przepracowanych godzin, natomiast jedynie w sytuacji, gdy rekompensata w ten sposób nie była możliwa, pozwana wypłacała powodowi dodatkowe wynagrodzenie. Z dokumentów zebranych w aktach sprawy: ewidencji czasu pracy oraz listy płac jasno wynika, iż zapisy regulaminu pracy były stosowane w praktyce przez pozwaną. Sąd odnosząc się natomiast do roszczenia powoda o wypłatę należności za czas dyżuru wskazał, iż czas oczekiwania powoda na wskazanie przez pozwaną czasu wyjazdu i jego przebieg nie można poczytywać za czas dyżuru. Powód wówczas nie był do dyspozycji pracodawcy, mógł dowolnie rozdysponować swój czas. Informowanie powoda przez pracodawcę o czasie wyjazdu było wpisane w specyfikę pracy kierowcy, także w przypadku przychylenia się do twierdzeń powoda należałoby uznać, iż przez czas, w którym powód pracy nie świadczył sprawował on w sposób ciągły dyżur, gdyż przeważnie nie pracując czekał on na podanie przez pozwaną czasu i terminu kolejnego wyjazdu. Z tego wynikałoby, iż powód świadczył pracę 24 godziny na dobę. Ustalenia takie byłoby przede wszystkim sprzeczne z zasadami logiki, jak i również z charakterem pracy kierowców w transporcie oraz doświadczeniem Sądu w tym zakresie. Natomiast biorąc pod uwagę, iż powód pracował poza granicami kraju toteż musiał najpierw dojechać do miejsca, z którego rozpoczynał trasę, Sąd wziął pod uwagę, iż pozwana wypłacała powodowi wynagrodzenie za czas dojazdu do pracy, co znajduje swoje odzwierciedlenie w ewidencji czasu pracy oraz listą płac.

Z zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż powód pracował w godzinach nadliczbowych oraz pełnił dyżury, za które pozwana wypłaciła mu w należność w kwocie 10.737,23 zł. Analizując ewidencję czasu pracy oraz rozliczenia załączone w aktach sprawy Sąd Rejonowy uznał, iż pozwana w całości wypłaciła powodowi należności wynikające z tego tytułu.

Odnośnie natomiast należności z tytułu zagranicznych podróży służbowych Sąd I instancji wskazał, że roszczenie o ryczałt za noclegi okazało się być częściowo zasadne.

Podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi, obok regulacji zawartej w Kodeksie pracy, unormowanie ustalone w przepisach ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (tekst jednolity Dz.U. z 2012 roku, poz.1155 z późn. zm.). Sąd Rejonowy odniósł się do dyspozycji art.2 i art.21a cytowanej ustawy oraz art.77<sup>5</sup>§3 k.p., art.77<sup>5</sup>§4 k.p., art.77<sup>5</sup>§2 k.p., art.77<sup>5</sup>§5 k.p. a także §2, §9 ust.1-4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 roku, nr 236, poz. 1991), §2, §13 i §16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w dniu 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 roku, poz.167 z późn. zm.), art.14 ust.1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (tekst jednolity Dz.U. z 2012 roku, poz. 1155). Sąd wskazał, iż każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Dobowy odpoczynek może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania. Z §25 obowiązującego w pozwanym zakładzie (...) pracodawca wskazał, iż pracownikowi co do zasady przysługiwała zryczałtowana kwota pokrywająca całość kosztów podróży służbowej – wyżywienia, noclegów, przejazdów i dojazdów.

Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany pracodawca nie jest podmiotem publicznym, zatem miał prawo do ukształtowania należności z tytułu podróży zagranicznych w sposób odmienny, niż zostało to dokonane w przepisach rozporządzenia wykonawczego. Regulacje wewnętrzne, porozumienie z Komisją Zakładową (...), musiały natomiast być nie mniej korzystne niż te, jakie zostały w tej materii zawarte w Kodeksie pracy. Ograniczenia wynikające z regulacji ustawowej dotyczyły jedynie kwoty diety, a nie wskazywały na wysokości ryczałtu. Oznaczało to w praktyce, iż diety z tytułu podróży służbowej za granicą mogły być uregulowane na niższym poziomie niż zostało to dokonane w rozporządzeniu z 2002 roku, a później z 2013 roku, nie mogły być one jednak niższe niż diety ustalone w rozporządzeniu z tytułu podróży służbowej na terenie kraju, które wynosiły 23 złote na mocy rozporządzenia z 2002 roku, a później 30 złotych za dzień podróży. Sąd I instancji nie miał zatem wątpliwości co do tego, iż po zawarciu ww. porozumienia wołą stron było objęcie wskazaną kwotą wszelkich należności, jakie wynikały z odbywanych przez powoda podróży służbowych w ramach stosunku pracy.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w sprawie o analogicznym stanie prawnym, gdzie stwierdzono, iż kwota którą strony umówiły, obejmowała wyżywienie oraz ryczałty za noclegi. Suma minimalnej diety oraz ryczałtów, wynikająca z przepisów powszechnych była niższa niż 42 euro (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 roku, II PK 241/14, LEX 2026878).

Co do orzeczeń wydanych na rzecz pozwanej w analogicznych sprawach Sąd zwrócił uwagę, iż ustalenia Sądu Najwyższego wskazywały, iż roszczenia zgłoszone przez powodów w tych sprawach obejmowały okresy sprzed wejścia życia nowelizacji do ustawy o czasie pracy kierowców. Sąd Najwyższy podał, iż wówczas pozwana wprowadziła nowy Regulamin wynagradzania w którym uregulowana była kwestia wypłaty należności za podróże służbowe. Sąd Najwyższy ustalił, iż powodowi przez cały okres zatrudnienia były wypłacane diety z tytułu podróży służbowych w wysokości wielokrotnie wyższej aniżeli ustalone w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Ponadto Sąd Najwyższy podał, iż pracownicy zatrudnieni u pozwanej doskonale zdawali sobie sprawę z tego, iż „dieta” miała na celu pokrycie wszystkich kosztów związanych z podróżami, w tym kosztów noclegów. Toteż wszelkie za okres przed 3 kwietnia 2010 roku nie należą się żadne świadczenie z tytułu podróży służbowej, gdyż w tym okresie kierowcy nie przebywali w podróży służbowej (jednakże i tak kierowcy otrzymywali wysoką rekompensatę za świadczoną pracę). Natomiast od 3 kwietnia 2010 roku świadczenia z tytułu podróży służbowej otrzymywali zgodnie z prawem, w wysokości ustalonej w regulaminie wynagradzania. Świadczenia jakie zostały wypłacone powodom nie były mniej korzystne niż świadczenia przysługujące na mocy powszechnie obowiązujących w tym czasie przepisów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 roku, sygn.. akt II PK 98/15). Natomiast odnosząc się do ustaleń Sądu Najwyższego, iż w przypadku gdy pracodawca zapewniał kierowcy miejsce do spania w kabinie pojazdu należy pożytywać to jako zapewnienia bezpłatnego miejsca do spania, Sąd Rejonowy wskazał, iż pogląd orzecznictwa, iż należy to jednak postrzegać jako niezagwarantowanie bezpłatnego noclegu pojawił się dopiero w połowie 2014 roku. Od tego też czasu Sąd przychylił się do bogatego orzecznictwa, iż w tym przypadku kierowcy należy jest ryczałt za nocleg, gdyż nie został mu zagwarantowany bezpłatny nocleg. Na powyższe wskazuje już orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w dniu 17 maja 2016 roku (II PK 98/15). Podsumowując Sąd podkreślił, iż orzeczenia załączone przez pozwaną wydane w analogicznych sprawach nie wskazywały, aby kierowcom nie były należne roszczenia z tytułu ryczałtu za nocleg, a jedynie wskazywały, iż należności te zostały spełnione w wysokości wyższej aniżeli wskazywałyby na nie przepisy rozporządzenia.

Zatem w myśl przytoczonych przepisów i po przeanalizowaniu wyliczeń świadczeń wypłaconych przez pozwaną powodowi z tytułu podróży służbowych Sąd uznał, iż świadczenia wypłacone powodowi przez pracodawcę w spornym okresie od 18 marca 2013 do 30 sierpnia 2014 stanowiły równowartość diet i ryczałtów za nocleg w podróży służbowej, w wysokości nie niższej niż przewidywały to pozostające w mocy przepisy prawa pracy.

W rozpoznawanej sprawie powód Z. R. był zatrudniony w okresie od 18 marca 2013 roku do dnia 30 sierpnia 2014 roku, na stanowisku kierowcy międzynarodowego cystern chemicznych. W okresie spornym odbywał podróże zagraniczne, za które otrzymywał diety w wysokości 42 euro z tego: 14 euro na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia i 28 euro na pokrycie innych kosztów socjalnych. Z zebranego materiału dowodowego wynika, iż świadczenia te były bezpośrednio przyznane przez pozwaną w związku z odbyciem przez powoda podróży służbowej poza granicami kraju, także wypłatę diety w wysokości 42 euro Sąd zaliczył zgodnie z opinią biegłego na poczet wypłaty należnych powodowi ryczałtów za nocleg.

Sąd pominął, jako nieistotne kwestie ustalenia standardu kabin, w których powód odbywał noclegi. Powyższe nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie ma wpływu na nabycie prawa do ryczałtu za nocleg, mając na względzie aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że samo przyjęcie, iż pracodawca nie zapewnia bezpłatnego noclegu przesądza o zasadności roszczenia o ryczałt za noclegi.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego, iż skoro powód nie ponosił kosztów noclegu nie należy mu się wypłata ryczałtu za nocleg Sąd wskazał, iż w przypadku ryczałtu bez znaczenia jest, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy kosztów tych faktycznie pracownik nie poniósł. Ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W konsekwencji w razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art.77<sup>5</sup>§2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia.

W zakresie żądania odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art.481§1 k.c. w związku z art.300 k.p., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z art.476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Zgodnie z §5 ust.1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 roku, poz. 167) pracownik dokonuje rozliczenia kosztów podróży krajowej lub zagranicznej nie później niż w terminie 14 dni od dnia zakończenia tej podróży. Zobowiązanie pozwanej miało więc charakter terminowy – pracownik winien zostać rozliczony przez pracodawcę w ciągu 14 dni od zakończenia podróży służbowej i w związku z tym stawało się ono wymagalne, a więc dłużnik popadał w opóźnienie dnia następnego po ww. terminie. Sąd nie przekroczył zgłoszonego w tym zakresie żądania przez stronę powodową.

Powództwo zostało uwzględnione w 18% (z pierwotnie żądanych 75.000 zł, zasądzono łącznie 13.251,64 zł), dlatego biorąc pod uwagę wzajemne należności związane z kosztami celowego dochodzenia swych praw, to powód winien zwrócić pozwanej koszty procesu. Pozwana była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i poniosła w tym zakresie koszty zastępstwa procesowego. Ich wysokość wynika z treści §11 ust.1 punkt 2 w zw. z § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz.490 z późn. zm.). Biorąc pod uwagę procent wygrania sprawy, pozwanej należy zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.053 zł (punkt 3 wyroku).

Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

***Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez obie strony.***

***Powód*** zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie:

- punktu 2 oddalającego powództwo ponad kwotę 13.251.64 zł tytułem ryczałtów za noclegi za okres od 18 marca 2013 roku do 30 sierpnia 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- punktu 3 rozstrzygającego o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

a) art.328§2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie to jest niewskazane faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, a w szczególności całkowite pominięcie przez Sąd w swoich rozważaniach przyczyn dla których odmówił on mocy dowodom przedstawionym

przez pozwanego, logicznym, spójnym zeznaniom powoda, pozostającym z nimi w doskonałej korelacji wnioskom wynikającym z opinii biegłego sądowego ds. rachunkowości L. S. z dnia 23 maja 2016 roku, w zakresie w jakim wnioski te wskazywały na okoliczność, że powód winien otrzymać od pozwanego kwotę 1.367,78 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i dyżur wg ewidencji czasu pracy, oraz kwotę 84.497,19 zł tytułem należnego ryczałtu za noclegi oraz należnych diet zgodnie z Rozporządzeniem, zestawieniu znajdującemu się na kartach przedmiotowej sprawy oznaczonych 91-100, kartom czasu pracy kierowcy (płyta CD k.16),

b) art.233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, to jest brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, w tym: nieuwzględnienie wniosków wynikających z opinii biegłego sądowego ds. rachunkowości L. S. z dnia 23 maja 2016 roku, w zakresie w jakim wnioski te wskazywały na okoliczność, że powód winien otrzymać od pozwanego kwotę 1.367,78 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i dyżur wg ewidencji czasu pracy, oraz kwotę 84.497,19 zł tytułem należnego ryczałtu za noclegi oraz należnych diet zgodnie z rozporządzeniem;

c) art.233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, to jest brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, w tym zupełnie dowolne i nieoparte na logicznych przesłankach uznanie, iż strona powodowa nie udokumentowała obowiązku wypłaty należności za ww. okres przez stronę pozwaną, w sytuacji gdy okoliczność ta wynikała z pozostających ze sobą we wzajemnej korelacji zeznaniach powoda, opinii biegłego sądowego L. S. oraz wyliczeń znajdujących się na kartach 91-100;

d) art.233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, to jest brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, w tym pominięcie wyjaśnienia i ustalenia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności dotyczących przedmiotowego stosunku prawnego, poprzez nie rozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień i oświadczeń powoda oraz dokumentów przez niego przedstawionych;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

a) niewłaściwą wykładnię art.151§1 k.p. w zw. z art.151<sup>1</sup>§1 k.p. w zw. z art.6 i art.9 ustawy o czasie pracy kierowców – to jest nieuzasadnione przyjęcie, iż pozwana dokonała wypłaty całości należności z tytułu wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i dyżury,

b) niewłaściwą wykładnię art.2 k.p. w zw. z art.77<sup>5</sup>§3 k.p. w zw. z art.77<sup>5</sup>§4 k.p., w zw. z art.77<sup>5</sup>§5 w zw. z art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z §16 ust 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w dniu 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 roku, poz. 167 z późn.zm.) – to jest nieuzasadnione przyjęcie, iż pozwana dokonała wypłaty całości należności z tytułu należnych powodowi ryczałtów za noclegi i diet wg rozporządzenia.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu 2 poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego dodatkowej kwoty 61.748,36 zł tytułem ryczałtów za noclegi za okres od 18 marca 2013 roku do 30 sierpnia 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Pozwany** zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie punktu 1, punktu 3 co do zasądzonej na rzecz pozwanej kwoty, którą Sąd ograniczył do wysokości 1.053 zł. oraz punktu 4.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

a) art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art.77<sup>5</sup>§1, 3, 4 i 5 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przepisy te w zakresie zwrotu kosztów noclegu kierowcy przebywającego w podróży służbowej odsyłają do §9 ust.1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w związku z art.8 punkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 i mogą stanowić podstawę prawną dochodzenia roszczeń, od pracodawców sektora prywatnego, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja tych przepisów wskazuje, iż adresatem tej normy prawnej są wyłącznie jednostki sektora publicznego, a pracodawcy prywatni korzystają z uprawnienia do uregulowania tych kwestii w ramach uregulowań wewnętrzzakładowych,

b) §2 ust.1b w zw. z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy w stosunku do prywatnych przedsiębiorców, pracodawców innych niż sfera budżetowa, kodeks pracy w treści art.77<sup>5</sup>§3-5 nie pozwala na stosowanie przepisów wspomnianego rozporządzenia,

c) naruszenia art.21a ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (tekst jednolity Dz.U. z 2012 roku, poz.1155) w związku z art.77<sup>5</sup>§2, 3 i 5 k.p. w związku z §16 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przepisy te w zakresie zwrotu kosztów noclegu kierowcy przebywającego w podróży służbowej odsyłają do §9 ust.1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, iż wbrew art.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mogą stanowić podstawę prawną dochodzenia roszczeń, od pracodawców sektora prywatnego, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja zapisów wskazuje, iż adresatem tej normy prawnej są wyłącznie jednostki sektora publicznego, a pracodawcy prywatni korzystają z uprawnienia do uregulowania tych kwestii w ramach uregulowań wewnętrzzakładowych,

d) naruszenia art.21a ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (tekst jednolity Dz.U. 2012 roku, poz.1155) w związku z art.77<sup>5</sup>§2, 3 i 5 k.p. w związku z §9 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przepisy te w zakresie zwrotu kosztów noclegu kierowcy przebywającego w podróży służbowej odsyłają do §9 ust.1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, iż wbrew art.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mogą stanowić podstawę prawną dochodzenia roszczeń, od pracodawców sektora prywatnego, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja zapisów wskazuje, iż adresatem tej normy prawnej są wyłącznie jednostki sektora publicznego, a pracodawcy prywatni korzystają z uprawnienia do uregulowania tych kwestii w ramach uregulowań wewnętrzzakładowych,

e) naruszenia zapisów §15 punkt 1-3 Regulaminu Wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku (wraz z kolejnymi aneksami) obowiązującego w spółce (...) a także zapisów Porozumienia z dnia 14 września 2010 roku zawartego pomiędzy pracodawcą a związkami zawodowymi oraz porozumień zawartych ze związkami zawodowymi w dniach 18 listopada 2009 roku, 3 grudnia 2010 roku i 27 lutego 2012 roku w związku z art.65 k.c. poprzez ich błędną interpretację i brak zastosowania w sprawie, a w konsekwencji błędne uznanie, iż zawarte w nich uregulowania nie mają w myśl przepisu art.77<sup>5</sup> k.p. pierwszeństwa przed zapisami przepisów powszechnie obowiązujących i nie mają zastosowania w niniejszej sprawie,

f) naruszenie art.77<sup>5</sup>§3 k.p. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikom należy się ryczałt za nocleg w podróży służbowej nawet w sytuacji, w której strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, otrzymuje przewidziane w regulaminie wynagradzania świadczenie zawierające ryczałt za nocleg wynikający z ww. rozporządzenia,

g) naruszenie art.8 punkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 poprzez błędną jego interpretację i uznanie, iżienne okresy odpoczynku - nocleg i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku - nocleg nie mogą być wykorzystywane w pojeździe,

h) naruszenie §9 ust.1, 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju, stanowiącego, iż za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia, poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikowi przysługuje roszczenie o ryczałt za nocleg także w sytuacji, kiedy w rzeczywistości nie poniósł żadnych kosztów noclegu,

i) naruszenie przepisów art.94 punkt 9a k.p. w zw. z art.281 punkt 6 k.p. w zw. z art. 6 k.c. i 300 k.p. poprzez błędną ich interpretację i błędne oraz niczym nieuzasadnione uznanie, iż pracodawca naruszył ciężące na nim obowiązki w zakresie prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy w sytuacji, gdy pracodawca przedłożył do akt sprawy kompletne i pełne akta osobowe kierowcy, wydruki z prowadzonej elektronicznie ewidencji czasu pracy kierowcy oraz karty realizacji przez kierowcę zadań transportowych, a to pracownik nie złożył do akt sprawy będącego w jego wyłącznej dyspozycji indywidualnych kart kierowcy wydawanych im przez Wytwórnę (...) na podstawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych z dnia 29 lipca 2005 roku,

j) naruszenie art.94 punkt 9a k.p. stanowiącego, że pracodawca ma prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten nakłada na pracodawcę również obowiązek dokumentowania miejsc spędzania noclegu przez pracowników oraz że na pozwanym ciąży obowiązek ich wykazania, pomimo, że nie wynika to z tego przepisu, a Sąd nie wskazał, że przepis nakładający taki obowiązek istnieje,

k) naruszenie art.6 k.c. w zw. z art.94 punkt 9a k.p. polegające na ich błędnej wykładni i w konsekwencji uznaniu, iż pomimo złożenia w toku postępowania wszelkich wymaganych przez prawo dokumentów związanych ze stosunkiem pracy stron do których sporządzenia zobowiązana była pozwana Sąd uznał, iż to na pozwanym a nie powodzie ciąży ciężar dowodu wykazania miejsc spędzenia noclegów przez pracownika,

l) naruszenie art.241<sup>12</sup> i art.241<sup>13</sup>§2 k.p. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w kontekście Uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 roku (II PZP 11/08) i treści porozumienia związkowego z 2009r. i późniejszych porozumień,

m) naruszenie art.481§1 k.c. w zw. z art.300 k.p. w zw. z art.476 k.c. poprzez ich nieprawidłową interpretację i uznanie, iż istniało zobowiązanie do wypłaty ryczałtu, które miało charakter terminowy i stawało się wymagalne w datach określonych w wyroku,

n) z ostrożności procesowej, na wypadek odmiennego poglądu od powyższych wskazał, iż zaskarżone orzeczenie narusza także §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez przyjęcie, iż nawet w przypadku uznania zasadności istoty roszczenia o ryczałt, powodowi należałoby się kwota ryczałtu w 100% a nie 25% jego limitu określonego w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju;

2) naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest:

a) art.233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nierozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i w konsekwencji:

- błędne ustalenie, iż nawet w przypadku uznania zasadności istoty roszczenia o ryczałt, powodowi należałoby się kwota ryczałtu w 100% a nie 25% jego limitu określonego w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju,
- błędne oraz niczym nieuzasadnione stwierdzenie, pomimo ustalenia przez Sąd, iż świadczenie wypłacane przez pracodawcę określone było w wysokości nie niższej niż wynikające z przepisów powszechnie obowiązujących, iż pracodawca nie wypłacił powodowi całości należnych kwot,
- błędne ustalenia w zakresie sposobu odbywania przez pracownika noclegów jak i miejsc noclegów w sytuacji, gdy ustaleń tych nie potwierdzają żadne dowody zgromadzone w tej sprawie, w tym zakresie też zawartych w pozwie nie potwierdza żaden dowód przedstawiony przez powoda,
- przyjęcie za podstawę zasądzonej kwoty obliczeń dokonane przez biegłego L. S., który w swojej opinii oraz opiniach uzupełniających oparł się na ilości noclegów wskazanych w sposób niczym niepotwierdzony przez powoda w pozwie,
- niewszechstronną ocenę zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie treści zeznań świadka A. K. wskazującej, że: „jeśli chodzi o to, co obejmuje druga część diety, to były na ten temat rozmowy w trakcie negocjacji ze związkami zawodowymi. Ustalono, że są to koszty pryszniców, toalet, noclegów i innych kosztów socjalnych. Uważam, że kierowcy mają świadomość, co obejmuje dieta” (protokół z przesłuchania A. K., protokół rozprawy w sprawie IV P 1151/12, Sądu Rejonowego w Zielonej Górze),
- brak jakiegokolwiek odniesienia się czy w istocie pominięcie przy wydawaniu wyroku treści wyroku z uzasadnieniem w identycznej sprawie, wydanego przez Sąd Najwyższy w dniu 17 maja 2016 roku (II PK 98/15) w którym oddalił skargę kasacyjną powodów, uznając bezzasadność roszczenia o ryczałty za nocleg; w związku z powyższym prawomocnym stał się wyrok Sądu II instancji sygn. akt IV Pa 117/14, oddalający apelację od korzystnego dla pracodawcy wyroku Sądu I instancji.
- przyjęcie, że niezależnie od przyjętej wersji wyliczeń przez biegłego - w każdej z nich występowała „niedopłata” świadczeń w porównaniu z wysokością ryczałtu naliczonego według zasad z rozporządzenia wykonawczego;

b) naruszenie art.233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nierozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i w konsekwencji pominięcia przy orzekaniu następujących okoliczności, które są mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia:

- pracownicy od samego początku zatrudnienia (od wielu lat poprzedzających wystąpienie z roszczeniem) wiedzieli, iż noclegi spędzać będą w kabinie pojazdu i stan ten akceptowali, jako jeden z warunków zatrudnienia, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszali w tym zakresie zarzutów,
- powód od samego początku zatrudnienia wiedział, iż określona w aktach wewnętrznych „dieta” stanowić będzie kompleksowy zwrot wszystkich kosztów podróży, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszał w tym zakresie zarzutów, a zgłosił je dopiero po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie, na co wskazuje treść zeznań świadka A. K.: „Chciałabym dodać, że znam powoda osobiście. Był kilka razy w siedzibie i nigdy nie zgłaszał żadnych wątpliwości związanych z rozliczaniem diet. Zatrudniając kierownicę informujemy o zasadach rozliczeń. Są tego w pełni świadomi podpisując umowę o pracę.” (protokół przesłuchania świadka A. K. z dnia 28 czerwca 2016 roku, sygn. akt: IV Po 22/16);
- powód nigdy nie ponosił, ani nawet nie zamierzał ponieść kosztów noclegów, a obecne roszczenia zgłoszone po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie;
- powód w toku świadczenia pracy, niezależnie od wypłacanej im diety stanowiącej kompleksowe rozliczenie wszystkich kosztów podróży otrzymywał zwrot wszystkich udokumentowanych kosztów związanych z korzystaniem z toalet, pryszniców itp.,
- wszystkie pojazdy wykorzystywane przez pozwanego mają w ramach fabrycznego wyposażenia miejsce do spania dopuszczone do użytkowania i spełniające wymogi prawa o czym świadczą dokumenty fabryczne pojazdów złożone do akt sprawy;
- żaden z aktów prawnych nie definiuje warunków socjalnych, jakim mają odpowiadać miejsca noclegów pracowników;
- kierowcy zatrudnieni w pozwanej (...) korzystają na obszarze Unii Europejskiej z nowoczesnych i specjalistycznych baz transportowych N. D. (2) wyposażonych w pełen węzeł sanitarny, kuchnie wyposażone w sprzęty gospodarstwa domowego oraz miejsca odpoczynku, bazy transportowe pozwalają wszystkim kierowcom na pełną regenerację sił fizycznych i psychicznych przed kolejnym dniem pracy;
- roszczenie objęte sporem wygenerowane zostało dopiero po ustaniu stosunku pracy i nie zamierza do uzyskania rekompensaty poniesionych kosztów, tylko ma stanowić dodatkowe wynagrodzenie ze stosunku pracy;

c) naruszenie art.217 k.p.c. w zw. art.227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o wystąpienie na podstawie art.267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prawnym dotyczącym interpretacji przepisów mających kluczowy wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy;

d) naruszenie art.328§2 k.p.c. poprzez brak w treści uzasadnienia orzeczenia Sądu elementów koniecznych, umożliwiających dokonanie oceny toku wyводу Sądu, które doprowadziły do wydania orzeczenia, w szczególności poprzez brak odniesienia się w stopniu wystarczającym do przyczyn, z jakich Sąd pominął zeznania świadków w niniejszej sprawie, a także dał wiarę powodowi w zakresie ilości oraz miejsc spędzania przez niego noclegów w podróży służbowej, a także brak szczegółowego uzasadnienia powodów dla których Sąd uznał, iż powodowi należy się kwota ryczałtu w 100% a nie 25% jego limitu określonego w rozporządzeniu w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju,

e) naruszenie art.173, art.178§1 Konstytucji RP oraz art.1§2 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, art.2 k.p.c. i w konsekwencji nie rozpoznanie przez Sąd i instancji istoty sprawy, albowiem w praktyce sąd orzekający w I instancji nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak również skierowanych do niego zarzutów merytorycznych, a w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie stanowi wyrazu zindywidualizowanej oceny prawnej i ustaleń faktycznych w dokonanej przez niezawisły Sąd w indywidualnie rozpoznawanej sprawie.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

W dniu 13 stycznia 2017 roku pełnomocnik strony pozwanej złożył odpowiedź na apelację strony powodowej wnosząc o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W piśmie procesowym z dnia 23 października 2017 roku (k.519) pełnomocnik pozwanego wniósł o orzeczenie o obowiązku zwrotu przez powoda świadczenia w zakresie, w jakim Sąd I Instancji nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Okręgowy ustalił, iż świadczenie objęte rygiorem natychmiastowej wykonalności zostało wypłacone powodowi na rachunek bankowy.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda, iż dzienny wydatek z tytułu dodatkowych kosztów socjalnych związanych z zakupem żywności, korzystaniem z toalet, pryszniców i pralni wynosił 50 euro. Powód zeznał, iż koszt obiadu do 30 euro, śniadania i kolacji po 15 euro, dodatkowo 2-3 razy z tygodniu korzystał z pralni po 5-7 euro, prysznic kosztował 5 euro, a toalety 1-2 euro. Przyjęcie za wiarygodne twierdzeń powoda w zakresie ponoszonych wydatków prowadziłoby do wniosku, że ponoszone przez niego koszty związane podróżą służbową były znacznie wyższe niż wynagrodzenie jakie otrzymywał z tytułu wykonywania pracy. W takim przypadku praca powoda nie miałaby dla niego żadnego uzasadnienia ekonomicznego, generowałaby jedynie koszty które musiałby pokrywać z własnych środków. Twierdzenia powoda są nieracjonalne.

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania powoda, że dokładał od 5 do 7 euro dziennie z własnych środków. Analiza rachunków bankowych powoda nie wskazuje, iż pobierał środki z konta celem pokrycia kosztów, powód nie przedstawił również żadnych dowodów na potwierdzenie zeznań, że pieniądze na zwiększone koszty podróży uzyskiwał od swoich synów (po około 1.000 euro) ani że jej im zwrócił.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa o zasądzenie ryczałtu za noclegi, natomiast apelacja powoda, jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie istotnym dla rozpoznania sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano ustalony stan faktyczny oraz przeprowadzono wywód wskazujący na motywy, którymi kierował się Sąd wydając zaskarżone orzeczenie, a poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są prawidłowe i tym samym - dzieląc je w całości - Sąd drugiej instancji przyjmuje je za własne.

Trafność zarzutów apelacyjnych została potwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku w sprawie K 11/15 (Legalis nr 1532913).

Odnosząc się do zarzutów obu apelacji należy na wstępie wskazać, iż podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia o ryczałt za noclegi był §9 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. nr 236, poz. 1991 z późn. zm.). Odniesienie do cytowanego Rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art.2 punkt 7 oraz art.21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.). Zgodnie z treścią art.2 punkt 7 ww. ustawy o czasie pracy kierowców za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł

21a tej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art.77<sup>5</sup>§3-5 k.p. Natomiast zgodnie z treścią art.77<sup>5</sup>§3-5 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w §2 określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art.77<sup>5</sup>§2 k.p. Artykuł 77<sup>5</sup>§5 k.p. stanowi, że w sytuacji gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w §3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art.77<sup>5</sup>§2 k.p.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku wydanego w sprawie K 11/15, w którym stwierdzono, że art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art.77<sup>5</sup>§2, 3 i 5 k.p. w związku z §16 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art.2 Konstytucji RP oraz że art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art.77<sup>5</sup>§2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z §9 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Zgodnie z art.190 ust.1 i 2 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia chyba, że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia 29 grudnia 2016 roku - data ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw nie może być stosowany art.21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art.21a ustawy o czasie pracy kierowców wywiódł, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego różnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art.2 punkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art.21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art.77<sup>5</sup>§ 3-5 k.p. i wydane na podstawie art.77<sup>5</sup>§2

k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art.2 punkt 7 ww. ustawy o czasie pracy kierowców doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

Przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali*, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu „w związku ze specyfiką zawodu” kierowcy. Słusznie zatem wskazał, że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze *lex specialis* jest bowiem konieczność odmiennego od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art.77<sup>5</sup>§ 1 k.p.), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zdecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art.77<sup>5</sup> k.p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej (art.77<sup>5</sup>§2-5 k.p.) zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w §1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art.77<sup>5</sup>§2 k.p., miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych

podróży służbowych (to jest takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej - co do zasady - niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym (w której nierzadko pojawiają się trudności z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych). Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca z art.77<sup>5</sup>§1 k.p. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 roku miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - to jest pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że art.77<sup>5</sup>§3-5 k.p. i wydane na podstawie art.77<sup>5</sup>§2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art.2 ust.7 ww. ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art.77<sup>5</sup>§5 kodeksu pracy. Takie stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 roku wydanego w sprawie I PK 300/15, ale nie można go podzielić ze względu na ewidentną sprzeczność z zapadłym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Takie zaś skutki wywołuje zaakceptowanie stanowiska przyjętego w przywołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego, albowiem prowadzi do rozliczenia kosztów podróży kierowcy w transporcie międzynarodowym według zasad tożsamyh dla pracowników sfery budżetowej, których podróże służbowe są związane z jednostkowymi wyjazdami służbowymi, zaś zwrot kosztów z ich tytułu związany jest ze zwiększonymi kosztami związanymi z korzystaniem z usług hotelowych. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę że art.77<sup>5</sup>§ 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art.77<sup>2</sup>§2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Proces kontroli konstytucjonalności prawa jest procesem stosowania prawa, które tradycyjnie oznacza proces decyzyjny właściwego organu państwowego do wydania konkretnej decyzji. Wynikiem decyzji jest subsumcja określonego stanu faktycznego do przepisów prawa. Rolą Trybunału Konstytucyjnego jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności, przy czym skutek kontroli oddziałuje na procesy stosowania prawa przez inne sądy. Z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art.21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art.21a do art.77<sup>5</sup>§3-5 kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art.21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia

podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 377/15 wskazał, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny (art.188 punkt 1, art.193 Konstytucji RP). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art.178 ust.1 Konstytucji). Cytowany wyrok Sądu Najwyższego potwierdził prawo sądu powszechnego do dokonania kontroli rozproszonej Konstytucji RP, która jednakże może być dokonana jedynie na tle konkretnego stanu faktycznego oraz w indywidualnej sprawie. Kontrola taka koncentruje się wyraźnie na procesie wykładni i stosowania prawa aniżeli na analizie dogmatycznej - (...). Podobna zasada obowiązuje w doktrynie *acte eclaire*, która w prawie Unii Europejskiej oznacza, że jeżeli Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał już wcześniej orzeczenie w sprawie wykładni danego przepisu prawa wspólnotowego, to ma ono zastosowanie również w późniejszych przypadkach i podnoszenie pytania prejudycjalnego w zakresie danego przepisu nie jest obowiązkowe, a poprzednie orzeczenie (...) w tej sprawie jest wiążące.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego po dniu 29 grudnia 2016 roku, a więc po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, nie jest możliwym oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczałty za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym o treść przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery administracji państwowej i samorządowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z *ratio legis* danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. W tym miejscu zacytować należy jedną z definicji (...) zasady zaufania obywatela do państwa, w której Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na wymaganiu pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i do prawa może znajdować się w kolizji z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, dla których realizacji w pewnych sytuacjach konieczne jest wprowadzenie zmian na niekorzyść jednostki. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, lecz także niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 stycznia 2011 roku, KP 6/09).

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 roku wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. K 11/15 wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do rozszereżenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art.77<sup>5</sup>§3, 2 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art.77<sup>5</sup> k.p.; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art.21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił domniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty.

Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (w myśl art.77<sup>5</sup>§3 k.p.).

Cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art.2 ust.7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliuguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 roku, II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art.77<sup>5</sup>§5 k.p. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny, między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art.4 i art.2 ust. 7 ww. ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art.77<sup>5</sup>§1 i 3 k.p. do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art.77<sup>5</sup>§5 k.p., a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej (art.77<sup>5</sup>§5 k.p.).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi, nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju Dz. U. z 2002 roku, nr 235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 roku, albowiem wówczas nastąpiła utrata domniemania zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej.

Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa działającej ex tunc, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art.77<sup>5</sup>§1 k.p., który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową. O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w

związku z podróżami służbowymi. Powyższe stanowisko wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r. wydanego w sprawie I PK 309/15.

W pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych pozwanej spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą natomiast stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Okoliczności tej nie zaprzeczył powód, czego dowodzi uzasadnienie pozwu, z którego wynika, że powód domaga się zasądzenia ryczałtów za noclegi w oparciu o przepisy rozporządzeń o należnościach z tytułu podróży służbowych, nie zaś w oparciu o postanowienia regulaminu wynagradzania.

Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony. Wszelkie poniesione wydatki były zwracane przez pozwaną spółkę powodowi.

Mając na uwadze te okoliczności oraz zmianę stanu prawnego po dniu 29 grudnia 2016 roku przyjmującego skutek *ex tunc*, a więc mającego zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego, albowiem domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów art.77<sup>3</sup>§3, 4 i 5 k.p. oraz przepisów wykonawczych na ich podstawie wydanych, zostało uchylone w stosunku między innymi do powoda, jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, uznać należy, że rozliczenie kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad między stronami ustalonymi i jasnymi dla nich, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

Zgodnie z art.316§1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Zasada ta dotyczy również Sądu II instancji. Orzeczenie o niezgodności danego przepisu lub przepisów z Konstytucją powoduje usunięcie wskazanej w wyroku regulacji z porządku prawnego. Mając na uwadze powyższe, należy wskazać, iż w dniu 29 stycznia 2018 roku, czyli w dniu wyrokowania przez Sąd II instancji, jak i w dniu 15 stycznia 2018 roku, czyli w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej, nie istniała podstawa prawna, która pozwalałaby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę tytułem ryczałtu za noclegi. Ewentualną podstawą prawną do zasądzenia na rzecz powoda wskazanej należności były bowiem właśnie przepisy wskazane w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, w szczególności §9 ust.1, 2 i 4 ww. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, literalnie wskazujące na prawo pracownika do ryczałtu za nocleg w wysokości 25% limitu określonego w załączniku do Rozporządzenia.

Jak słusznie jednak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 roku (II PK 122/16), sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną żądania podawaną przez stronę (w tym wykładnią prawa). Jednocześnie Trybunał nie neguje samego prawa do rekompensaty, lecz podważa mechanizm jej ustalenia, co wynika z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2014 roku, K 11/15. Przy wykładni spornego zagadnienia nie można pominąć specyfiki źródeł prawa pracy, do których zalicza się układy zbiorowe pracy, regulaminy wynagradzania, czy też w końcu postanowienia umów o pracę. Odzwierciedleniem tej reguły na gruncie przepisów o podróży służbowej jest art.77<sup>5</sup>§3

k.p. Po wydaniu wyroku przez Trybunał w obrocie prawnym pozostały nadal przepisy o podróży służbowej to jest art.2 punkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, jak też art.77<sup>5</sup>§1 k.p., zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej. W stosunku do kierowców, których regulacje płacowe zostały oparte na postanowieniach układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, gdyż mają do nich zastosowanie przepisy wewnętrzne obowiązujące u pracodawcy, bądź postanowienia umowy.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że powód przebywał w podróży służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi.

Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych. Co prawda, między odpowiednimi postanowieniami Regulaminu pracy i Regulaminu wynagradzania nie było pełnej zgodności, a nawet można było dostrzec między nimi pewien brak spójności, jednak mające zastosowanie do roszczeń powoda postanowienia obydwu Regulaminów (§25 Regulaminu pracy oraz §15 Regulamin wynagradzania) podlegały wykładni sądowej, która była oparta na metodach wykładni aktów normatywnych, a nie metodach wykładni oświadczeń woli stron (art.65 k.c. w związku z art.300 k.p.). Jednakże w celu usunięcia stwierdzonej niespójności należało dokonać ich wykładni przy zastosowaniu metod obowiązujących przy wykładni aktów normatywnych. Dlatego odwołanie się na przykład do obecnego stanowiska zakładowej organizacji związkowej, deklarującej, jaka była intencja związków zawodowych przy negocjowaniu kolejnych porozumień z pracodawcą, jest nieskuteczne, ponieważ obecna ocena związkowej strony porozumienia zakładowego nie ma doniosłości prawnej. Istotne jest natomiast, jak należy rozumieć przyznanie kierowcom świadczeń nazwanych „diety”, traktowanych jako „dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową” w kwotach obejmujących odpowiednio „rekompensatę zwiększonych kosztów wyżywienia” oraz „rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych”.

Z ustaleń Sądu Rejonowego, przyjętych w rozpoznawanej sprawie, wynika, że w §25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 roku, obowiązującego u strony pozwanej, stwierdzono, że za czas podróży służbowej kierowcy przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej - diety, ryczałt za nocleg. Nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy niekorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód jest wyposażony w miejsce do spania. Kolejny Regulamin pracy, zatwierdzony 28 czerwca 2011 roku, zawierał analogiczne postanowienie. Z kolei §15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 roku przewidywał, że pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Początkowo wysokość diet, rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, wynosiła łącznie 38 euro za każdą pełną dobę, z czego kwota 13 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych, następnie kwoty te były podwyższane - ostatecznie do 42 euro za dobę, z czego kwota 14 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 28 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Należy zwrócić uwagę, że pod przyjętym w wewnętrznych regulacjach pojęciem „diety” albo „ryczałt” mogą się mieścić różne należności z tytułu podróży służbowych, a ustalenie, co się konkretnie mieści pod pojęciem użytym

w regulaminie wynagradzania (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych) wymagało właśnie sądowej wykładni relewantnych postanowień regulaminu, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Do dokonania prawidłowej wykładni przepisów prawa niezbędne jest zastosowanie się do dyrektyw interpretacyjnych, które pozwolą na odpowiednie odczytanie przepisów. Dyrektywy interpretacyjne stanowią wskazówki i zalecenie dotyczące sposobów ustalania znaczenia i zakresu zwrotów języka prawnego. Rozróżniamy dwa rodzaje dyrektyw: I stopnia (zalecają, w jaki sposób powinny być interpretowane przepisy prawa) oraz II stopnia (ustalają kryteria wyboru jednego spośród rozbieżnych znaczeń otrzymanych za pomocą wykładni zgodnej z dyrektywą I stopnia). Jeśli natomiast chodzi o rodzaje wykładni to rozróżniamy wykładnię językową oraz pozajęzykową. Wykładnia językowa polega na ustaleniu znaczenia i zakresu przepisu prawnego z uwzględnieniem języka, za pomocą którego został dany przepis sformułowany. Z kolei wykładnię pozajęzykową współtworzą wykładnie: celowościowa (z uwzględnieniem celu, jaki miał zostać osiągnięty za pomocą wprowadzenia konkretnego przepisu), systemowa (z uwzględnieniem hierarchii aktów prawnych oraz dążenia do usunięcia sprzeczności przepisów, jak również z uwzględnieniem woli historycznego i obecnego ustawodawcy), funkcjonalna (z uwzględnieniem funkcji, jaką przepis ma pełnić oraz ratio legis).

W niniejszej sprawie najistotniejszą wydaje się wykładnia celowościowa (funkcjonalna), według której przepis musi być tłumaczony tak, aby był najbardziej przydatnym środkiem do osiągnięcia celu aktu prawnego.

Już sama treść Regulaminu wynagradzania pozwala na postawienie tezy, że ustalona w akcie prawa zakładowego „dieta” obejmowała swoim zakresem więcej niż tylko zwiększone koszty żywienia w podróży służbowej. Tak wysokie „diety” wręcz sugerują, że pozwany pracodawca uregulował całościowo w wewnętrznych aktach prawnych kwestie dotyczące zwrotu kierowcom należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową (art.77<sup>5</sup>§1 i 3 k.p.), co nie wymaga odpowiedniego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, o których mowa w art.77<sup>5</sup>§2 k.p. w związku z art.77<sup>5</sup>§5 k.p.

Dokonując wykładni celowościowej regulaminów obowiązujących u pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego „inne koszty socjalne” mieściły w swoim pojęciu również rekompensatę odpowiadającą ryczałtowi za nocleg. Również w sytuacji istnienia samego określenia „dieta”, na poziomie wskazanym powyżej, trzeba dojść do takich samych konstatacji, gdyż nomenklatura nie ma tu przesądzającego znaczenia.

W tej mierze należy zauważyć, że przepisy rozporządzenia nie wskazują dokładnie jakie świadczenia – czy też precyzyjnie, jak nazwane – mieszczą się w pojęciu należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej, gdyż najistotniejszy jest sam cel tych świadczeń to jest pokrycie zwiększonych kosztów związanych z podróżą służbową. Rozważając funkcję diet (i podobnie innych świadczeń związanych z pokryciem kosztów podróży służbowej) należy mieć na uwadze, że celem diet z tytułu podróży służbowych nie jest przysporzenie pracownikowi dodatkowych korzyści, a jedynie zrekompensowanie ponoszenia dodatkowych wydatków, a także - do pewnego stopnia - utrudnień życiowych związanych z pobytem poza miejscem zamieszkania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 roku, I PKN 392/98). Dieta ma służyć pokryciu tych zwiększonych kosztów i wydatków.

Niespornym jest, że pozwana spółka wypłacała powodowi należności z tytułu delegacji za podróże służbowe w znacznie wyższej wysokości niż określone w/w rozporządzeniem. Zdaniem Sądu oceny tej nie zmienia to, że od kwietnia 2010 roku kwota ta rozbita została na dwie części. Faktem bowiem pozostaje, że pozwany wypłacał powodowi łącznie kwoty 42 euro, jako całość należności za podróże służbowe.

Do kwietnia 2010 roku z Regulaminu obowiązującego u strony pozwanej wynikało, że pracownikowi z tytułu podróży służbowych przysługuje „dieta”. Od dnia 1 kwietnia 2010 roku u pozwanego obowiązywał nowy regulamin wynagradzania, który w sposób odmienny określał zasady wypłacania należności z tytułu podróży służbowych definiując pojęcie „dieta”, a mianowicie przewidywał, że dieta rozumiana jest jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów socjalnych związanych z podróżą służbową poza granicami kraju i wynosi 38 euro. W dalszej części regulamin

przewidywał, że kwota 13 euro stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, a kwota 25 euro obejmuje zwiększone inne koszty socjalne. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że wprowadzenie tej regulacji miało na celu dookreślenie należności wypłacanych przez pozwanego z tytułu podróży służbowych. Dla kierowców miało być jasne, że dieta stanowi całość wypłacanych na ich rzecz należności (przy czym część kwoty pokryć ma zwiększone koszty żywienia, a część zwiększone inne koszty socjalne). Tym samym, sytuacja przedstawiała się o tyle odmiennie od okresu poprzedzającego, że pracodawca zdefiniował pojęcia należności wypłacanych w związku z podróżami służbowymi tak, aby jasne było, że kwota 38 euro na dobę pokrywa wszystkie związane z nimi koszty. W ocenie Sądu Okręgowego żadnej wątpliwości nie budzi to, że pracownicy już wcześniej doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że „dieta” (nierzadko określana przez pracowników jako „delegacja”), pokryć ma wszystkie koszty związane z podróżami, w tym koszty noclegów. Tyle tylko, że poczynając od kwietnia 2010 roku (to jest wprowadzenia nowego regulaminu wynagradzania, a jednocześnie wejścia w życie zmiany do ustawy o czasie pracy kierowców) - definicja pozwalała na jednoznaczne ustalenie, że „dieta” pokrywa wszystkie koszty socjalne, a więc również ewentualny ryczałt za nocleg. Realnie pracownicy pozwanego, w tym powód, pobierali niższe świadczenie z tytułu „diety”, określających całościowy zwrot kosztów podróży służbowych.

Jeszcze raz należy przypomnieć, że nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu. Już w wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2015 roku (II PK 248/14, LEX nr 1816556), przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, jeżeli łączny ryczałt nie był mniej korzystny niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Także inne orzeczenia wskazują na stanowisko, że jedno świadczenie mogło kompensować całościowe koszty socjalne wyjazdu kierowcy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 roku, II PK 241/14, z dnia 15 września 2015 roku, II PK 248/14, z dnia 17 maja 2016 roku, II PK 98/16, z dnia 14 lutego 2017 roku, I PK 77/16). Wówczas granicą minimalną kompensaty nie jest wysokość 25% ryczałtu noclegowego wedle §9 ust.4 rozporządzenia. Ryczałt może być mniejszy. Minimalne ograniczenie w ustawie dotyczy bowiem jedynie diety (art.77<sup>5</sup>§4 k.p.).

W ocenie Sądu Okręgowego, nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w kwocie niższej od wysokości ryczałtów przewidzianych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego, wydane na podstawie art.77<sup>5</sup>§2 k.p. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, K 11/15, wynika bowiem, że należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny - między innymi uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w odpowiednie miejsca noclegowe, ogrzewanie i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców.

W ocenie Sądu Okręgowego, świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy na poziomie 42 euro nie dotyczyło jedynie diety w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta, zdaniem Sądu Okręgowego, wypłacana przed cały okres zatrudnienia pokrywała całość roszczeń powoda z tytułu ryczałtu za noclegi. Trzeba dodatkowo podkreślić, że przez wiele lat kierowcy zatrudnieni u strony pozwanej, w tym powód, nie mieli żadnych wątpliwości w tym zakresie, nie negowali tego, że należności określone w Regulaminie jako „diety” pokrywają w całości koszty związane z podróżą służbową, nie występowali do pracodawcy o jakieś dodatkowe należności, zaś podpisując umowy o pracę zdawali sobie sprawę, że wskazane w Regulaminie „diety” wyczerpują należności z tytułu podróży służbowych. Warto także podkreślić, że negocjowali oni, za pośrednictwem związków zawodowych, jedynie wysokość owych „diety”, a nie wprowadzenie dodatkowych ryczałtów, czyli de facto negocjowali wysokość wszelkich należności z tytułu podróży służbowych zawartych w jednym określeniu „dieta”. Przy takim stanie faktycznym trudno bowiem byłoby uznać, że wskazana w Regulaminach „dieta” na poziomie 42 euro dotyczyła jedynie pokrycia zwiększonych kosztów wyżywienia. Również stanowisko pracowników i związków zawodowych przez wiele lat potwierdza powyższe. W tej sytuacji raczej należałoby dojść do przekonania, że dopiero po pojawieniu się różnych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących interpretacji wzbudzających kontrowersje przepisów, pracownicy uznali, że w oparciu o wskazane orzeczenia mogą uzyskać dodatkowe środki finansowe od pracodawcy. Jednakże

wskazanych orzeczeń Sądu Najwyższego nie można rozpatrywać w oderwaniu od powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego czy też w oderwaniu od uregulowań zawartych w Regulaminach. Zdaniem Sądu Okręgowego wskazane w Regulaminach „diety” zdecydowanie obejmowały nie tylko zwiększone koszty wyżywienia, ale również wszelkie inne koszty w tym również ryczałty za noclegi. Co istotne ryczałty za noclegi nie musiały odpowiadać kwotowo ryczałtom przewidzianym w obowiązujących Rozporządzeniach w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

Warto również podkreślić, że takie rozumienie pojęcia „diety”, a więc nie tylko obejmującego koszty wyżywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy, co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje”, co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin „diety” oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako „dieta” pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Przez cały okres zatrudnienia, nie zgłaszał do pozwanego zastrzeżeń co do wysokości wypłaconych należności z tytułu podróży służbowych, uznając, że otrzymał całość tego, co mu przysługiwało. Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Nadto z ustaleń faktycznych nie wynika, by strony miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Reasumując, z materiału dowodowego wynika, że wysokość wypłaconych należności określonych jako „diety” wyczerpywała **całość** należności za podróże służbowe.

Należy zauważyć, że przepis art.77<sup>5</sup>§5 k.p. posługuje się zwrotem „nie zawiera postanowień o których mowa w §3”. Chodzi więc o sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy w ogóle nie regulują należności z tytułu podróży służbowej czy też nie przewidują np. kosztów noclegu. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art.77<sup>5</sup>§2, 3 i 5 k.p. w związku z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w związku z §25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 roku i §15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 roku (z kolejnymi zmianami wynikającymi z porozumienia pracodawcy z zakładową organizacją związkową).

Konieczne zatem było uwzględnienie tego, co wynika z regulacji wewnętrznych (zakładowych) pozwanego pracodawcy, przy czym nie muszą one zapewniać takiego minimalnego standardu zwrotu należności z tytułu podróży służbowych, jaki wynika z przepisów powszechnie obowiązujących (rozporządzenia z 19 grudnia 2002 roku) ze względu nie na nieporównywalność sytuacji pracownika sfery budżetowej odbywającego incydentalną podróż służbową i kierowcy w transporcie międzynarodowym, który znajduje się cały czas w podróży służbowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 roku, I PK 90/16)

Jedynie na marginesie trzeba zauważyć, że uzasadnione okazały się również zarzuty naruszenia art.94 punkt 9a k.p. w związku z art.6 k.c. i art.300 k.p., ponieważ to na powodzie jako pracownika, a nie na stronie pozwanej jako pracodawcy, spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, w jakich miejscach (krajach) pracownik nocował w czasie swoich podróży służbowych. Z art.94 punkt 9a k.p. wynika, że pracodawca ma obowiązek prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników. Pozwany pracodawca taką dokumentację prowadził, przedłożył do akt sprawy kompletne i pełne akta osobowe kierowcy, wydruki z prowadzonej elektronicznie ewidencji czasu pracy kierowcy oraz karty realizacji przez kierowcę zadań transportowych, natomiast powód nie

złożył do akt sprawy, będących w jego wyłącznej dyspozycji indywidualnych kart kierowcy. Naruszenie wspomnianych przepisów nie miało jednak zasadniczego znaczenia ani wpływu na rozstrzygnięcie.

Nie są natomiast uzasadnione zarzuty naruszenia art.8 punkt 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 w związku z §25 Regulaminu pracy z dnia 1 kwietnia 2010 roku i §15 Regulaminu wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku, przez błędną interpretację i uznanie, że mimo wynikającego z nich prawa do odbywania przez kierowcę odpoczynku w kabinie pojazdu wyposażonego w miejsce do spania i stojącego na postoju oraz wypłaty przez pracodawcę świadczeń z tytułu podróży służbowej przewidzianych w Regulaminie, nie wpływa to na zaistnienie po stronie pracownika roszczenia o wypłatę ryczałtów za nocleg. Kwestia zwrotu ryczałtu za nocleg kierowcom w transporcie międzynarodowym nie jest nowa i już wcześniej orzecznictwo w przeważającej mierze nie akceptowało noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o podróżach służbowych, co wymagało wypłacenia kierowcom ryczałtu w odpowiedniej wysokości. Należy w tym przedmiocie podtrzymać stanowisko przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku (II PZP 1/14), utrwalone w późniejszym orzecznictwie (uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2014 roku, I PZP 3/14). Ryczałt za nocleg określony w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 roku przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w wyroku z dnia 9 marca 2017 roku (I PK 309/15, Lex nr 2273875), zgodnie z którym wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać również aspekt ekonomiczny (zarówno konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do wysiłku pracownika i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych, rozwoju firm transportowych oraz uniknięcia zarzutów dotyczących dumpingu socjalnego, przy zachowaniu jednak warunków zapewniających konkurencyjność polskich przedsiębiorstw przewozowych), a także potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców została uchwalona w związku koniecznością wdrożenia dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 2002 roku w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego. Celem tej dyrektywy były ustanowienie minimalnych wymagań w odniesieniu do organizacji czasu pracy w celu poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz poprawy bezpieczeństwa drogowego i dostosowania warunków konkurencji.

Regulacja dotycząca możliwości nocowania w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w powołanym wcześniej rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku. Artykuł 8 ust. 8 tego rozporządzenia stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Z przepisów tych wynika, że w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Artykuł 8 ust.8 rozporządzenia przewiduje więc, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art.14 ust.2 ustawy o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskim pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z

miejscami noclegowymi. Ponieważ kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dziennych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu.

Celem rozporządzenia (WE) nr 561/2006 jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. W akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe (jeżeli posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi). Nie reguluje on natomiast kwestii związanych z wynagradzaniem kierowców albo kompensowaniem im dodatkowych wydatków związanych z kosztami podróży służbowych.

Reasumując przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia – z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu im nie przysługują. Kwota, którą powód pobierał, niewątpliwie rekompensowała wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał.

Z tych wszystkich względów na podstawie art.386§1 k.p.c. Sąd Okręgowy z apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako całkowicie niezasadną.

Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu za I i II instancję.

Zgodnie z treścią art.102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe oznacza, iż sądy mają swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art.98 k.p.c. nie można pogodzić z zasadą słuszności. Jednakże art.102 k.p.c. jako przepis szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1998 roku, IV PZ 11/81). Jego zastosowanie przez sąd musi być więc oceniane w całości okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, zachodzą okoliczności dające podstawę do zastosowania art.102 k.p.c.

Wytaczając powództwo o ryczałty za noclegi z tytułu podróży służbowych powód opierał się na regulacji zawartej w przepisie art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art.77<sup>5</sup>§2, 3 i 5 k.p. i w związku z §16 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W dacie wniesienia pozwu ww. przepis ustawy o czasie pracy kierowców stanowił powszechnie obowiązującą normę prawną określającą zasady pokrywania przez pracodawcę kosztów podróży służbowej kierowcy. Oznacza to, że wytaczając przedmiotowe powództwo powód mógł być przekonany o zasadności swoich roszczeń. Przedstawiona wyżej zmiana stanu prawnego, wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku i skutkująca zmianą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, była okolicznością, której powód nie mógł przewidzieć. Dlatego w okolicznościach sprawy można mówić o wypadku szczególnie uzasadnionym, dającym podstawy do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu – art.102 k.p.c.

Rozstrzygnięcia tego powód nie mógł przewidzieć decydując się na wystąpienie z powództwem w niniejszej sprawie, skoro wcześniej jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwalało powodowi wywodzić, że dochodzone przez niego roszczenie może być zasadne. W ocenie Sądu, zmiana sytuacji prawnej powoda, która wystąpiła od dnia 29 grudnia 2016 roku i w kontekście dotychczasowej linii orzecznictwa była niespodziewana, a tym samym nie uprawnia do zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, skoro do tego dnia roszczenie dochodzone w sprawie mogło być uzasadnione. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w takim stanie faktycznym pozostawałoby w sprzeczności z zasadą zaufania obywatela do prawa (art. 2 Konstytucji RP), a w tym kontekście pozwalało Sądowi Okręgowemu na skorzystanie z dyspozycji art. 102 k.p.c.

Z uwagi, iż powództwo powoda zostało w efekcie końcowym oddalone Sąd Okręgowy był zobligowany orzec o zwrocie przez Z. R. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 2.752,43 zł. tytułem spełnionego świadczenia objętego rygorem natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z treścią art.477<sup>2</sup>§1 k.p.c., Sąd I instancji zasądając należność na rzecz Z. R., z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Z uwagi na fakt, że Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo to powód, na żądanie pozwanego, stosownie do treści art.338§1 k.p.c. ma obowiązek zwrócić to spełnione świadczenie w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, gdyż odpadła podstawa do jej zasądzenia.

E.W.

Przewodnicząca: Sędziowie: